

**Sygn. akt I C 176/19**

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 stycznia 2020 r.

**Sąd Rejonowy w Zambrowie, I Wydział Cywilny**

w składzie:

**Przewodniczący: sędzia Jarosław Dłużniewski**

**Protokolant: Dominika Misiewicz**

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 17 stycznia 2020 roku w Zambrowie

sprawy z powództwa S. J.

przeciwko Skarbowi Państwa – G. (...)

o zapłatę i nakazanie

1. Zasądza od pozwanego Skarbu Państwa – G. (...) na rzecz powoda S. J. kwotę 600 (sześćset) złotych wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 9 sierpnia 2019 r. do dnia zapłaty.
2. Oddala powództwo o zapłatę w pozostałym zakresie.
3. Odrzuca pozew w pozostałym zakresie.
4. Zasądza od pozwanego Skarbu Państwa - G. (...) na rzecz powoda S. J. kwotę 1.111,14 (tysiąc sto jedenaście 14/100) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania.
5. Nakazuje pobrać od pozwanego Skarbu Państwa – G. (...) na rzecz Skarbu Państwa (Sądu Okręgowego w Łomży) kwotę 48 złotych tytułem nieuiszczonych wydatków w sprawie.

Sygn. akt I C 176/19

## UZASADNIENIE

Powód S. J. w pozwie z dnia 9 sierpnia 2019 r. wniósł o zasądzenie od pozwanego Skarbu Państwa – G. (...) odszkodowania za zniszczenie uprawy jęczmienia na działce, której jest właścicielem o numerze ewidencyjnym (...) położonej w Z. przy ulicy (...) oraz nakazanie pozwanemu dokonania rekultywacji części powyższej działki w określonym terminie, a w przypadku nie wykonania tego, upoważnienia przez Sąd powoda do rekultywacji gruntu na koszt pozwanego.

Powód na rozprawie w dniu 27 września 2019 r. doprecyzował powództwo o zapłatę wskazując, że domaga się zapłaty 4.000 złotych wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu tytułem odszkodowania za straty w uprawie jęczmienia. Uzasadniając powództwo o zapłatę powód wywodził, że skutek działania pozwanego polegającego na nieprawidłowym składowaniu na jego nieruchomości soli, która służy pozwanemu do utrzymywania wymaganego stanu dróg w regionie, dochodzi wskutek opadów deszczu do spływania ich na sąsiadującą nieruchomość powoda, co spowodowało dewastację jego nieruchomości gruntowej i zniszczenie uprawy jęczmienia.

Jeśli chodzi o powództwo o nakazanie pozwanemu przeprowadzenia rekultywacji, to powód wyjaśnił, że domaga się tego w oparciu o procedurę przewidzianą przepisami prawa administracyjnego (wyjaśnienia powoda na rozprawie w dniu 17 stycznia 2020 r.).

Pozwany Skarb Państwa – G. (...) reprezentowany w sprawie przez pełnomocnika kwalifikowanego w odpowiedzi na pozew z dnia 17 września 2019 r. (k.12-13) wniósł o oddalenie powództwa w całości wskazując, że wina pozwanego nie została udowodniona. Uzasadniając swoje stanowisko pozwany zauważył, że sól drogowa jest składowana w szczelnym obiekcie tj. w magazynie, co uniemożliwia przenikanie soli do gruntu. Wobec powyższego zdaniem pozwanego brak jest związku przyczynowo-skutkowego pomiędzy działaniem pozwanego a szkodą, którą miał ponieść powód.

Niezależnie od powyższego pozwany wnosił o zawiadomienie (...) Towarzystwa (...) w W., jako podmiotu z którym pozwany ma zawartą umowę ubezpieczenia (k.27-66), celem umożliwienia mu przystąpienia do sprawy po stronie pozwanej jako interwenienta ubocznego (k.26)

Wniosek pozwanego w powyższym zakresie został uwzględniony przez Sąd postanowieniem z dnia 27 września 2019 r. oraz z dnia 30 września 2019 r. (postanowienie Sądu pkt 4, k. 70, zarządzenie k. 71). Towarzystwo ubezpieczeniowe nie wstąpiło do udziału w sprawie, nie przedstawiając żadnego stanowiska w sprawie.

### ***Sąd ustalił, co następuje:***

Powód S. J. jest właścicielem nieruchomości rolnej o numerze ewidencyjnym (...) położonej w Z. przy ulicy (...) (wyjaśnienia powoda k. 24-25, dokumenty księgi wieczystej prowadzonej w Sądzie Rejonowym w Zambrowie (...)). Na wiosnę 2019 r. powód zasiał na powyższej działce o powierzchni 42 arów jęczmień, który miał służyć powodowi jako karma dla królików i kur.

Obok działki powoda znajduje się działka pozwanego o numerze ewidencyjnym (...), na której swoją siedzibę ma (...) w Z. -G. (...). Na ternie działki pozwanego w odległości około 9 metrów od granicy z działką powoda znajduje się magazyn soli (budynek typu igloo) i składowana jest kostka brukowa. Pomiędzy działkami znajduje się płot wykonany z siatki drucianej na fundamencie betonowym. Spod płotu z działki pozwanego na działkę powoda przesącza się woda, wysięki są widoczne naprzeciw hałdy kostki brukowej. Poziom terenu działki pozwanego jest ponad metr wyższy niż działki powoda i różnica poziomów wynosi około pół metra na długości 30 metrów. Takie ukształtowanie terenu powoduje powierzchniowy i podziemny spływ wód gruntowych od strony działki pozwanego przez działkę powoda w kierunku miejscowości W.. Obszar o powierzchni 0,08 ha na działce powoda ma wyraźnie gorszą roślinność lub jest jej całkowicie pozbawiony. Obszar ten ma kształt trójkąta, jego zasięg ma 50 metrów w lewo i 30 metrów na prawo od styku płotu wewnętrznego w działce powoda z płotem na granicy z działką pozwanego (k.119). Obszar ten znajduje się naprzeciw składowi soli i hałdy kostki brukowej, występują również na nim wyżej opisane wysięki wody (opinia biegłego sądowego z zakresu gleboznawczej klasyfikacji gruntów i rekultywacji gruntów G. K. k. 107-139, 156-158, protokół z oględzin przeprowadzonych przez Sąd w dniu 16 października 2019 r. k. 80-81, zdjęcia z oględzin k. 82).

Wskutek wody opadowej spływającej z działki pozwanego na działkę powoda oraz przelewania się jej podczas dużych opadów przez fundament ogrodzenia sąsiadujących ze sobą nieruchomości wielokrotnie w sezonie wiosennym i wczesnoletnim dochodziło do wymywania zasiewu jęczmienia, co doprowadziło ostatecznie do częściowego zniszczenia uprawy prowadzonej przez powoda na działce o numerze (...) (zeznania świadka P. J. k. 92v-93). Ojciec powoda P. J. zeznał przed Sądem, że zasiane zboże (jęczmień) zszedł, a później zżółkł wskutek wody deszczowej i soli, która jest składowana po sąsiedzku przez pozwanego. Świadek wyjaśnił, że jak pada ulewny deszcz to sól pozwanego rozpuszcza się i za płotem widać, że jest siwa gleba i wszystko to spływa na działkę jego syna.

Fakt składowania soli na działce pozwanego został potwierdzony przez kierownika R. (...)w Z. po okazaniu mu zdjęć zrobionych przez Sąd podczas oględzin nieruchomości, na których został sfotografowany teren działki pozwanego tj. placu przed magazynem (zdjęcia k. 78). P. P. początkowo zaprzeczał, aby sól była składowana na placu pozwanego, jednak po okazaniu mu zdjęć z oględzin świadek zmienił swoje zeznania (k.93v) i oświadczył, że resztki soli i piasku są

składowane przed budynkiem igloo na placu pozwanego. Wyjaśnił, że takie substancje nie powinny leżeć pod gołym niebem. Potwierdził, że sól leży od zimy 2019 r. Na pytanie sędziego, czy w tym sezonie piaskarki wyjeżdżały na drogi, odpowiedział, że nie było takich wyjazdów. Dodatkowo kierownik Rejonu wskazał, że w sierpniu 2019 r. była kontrola z Wojewódzkiego Inspektoratu Ochrony Środowiska i nakazano pozwanemu, aby naprawić nieckę, ponieważ między składowaną kostką, za grodzieniem działki zbierała się woda i nakazano pozwanemu, aby zatrzymać tę wodę w granicach swojej działki.

Sąd oceniając przeprowadzone dowody nie miał wątpliwości, że wobec rażących zaniedbań po stronie pozwanego dochodziło do spływania wody opadowej wraz ze składowanymi składnikami soli drogowej na działce pozwanego na działkę powoda S. J. i niszczenia w ten sposób uprawy jęczmienia. Zgodnie z ustaleniami biegłego G. K. na terenie części działki powoda, na którym jest ona pozbawiona w całości lub w części roślinności gleba ma odczyn pH 6,8, gdy odczyn obojętny wynosi 6,5-7,2 i jedynym wytłumaczeniem częściowego albo całkowitego braku roślinności jest nadmiar sodu w glebie. Biegły nie stwierdził celowego działania pozwanego na szkodę powoda ani też niewłaściwych zabiegów agrotechnicznych, które spowodowałyby zanik roślinności. Biegły stwierdził, że sól w glebie znalazła się na skutek jej wieloletniego składowania na działce pozwanego. Wnioski biegłego korespondują z zeznaniami przesłuchanych przed Sądem świadków, którzy potwierdzili fakt składowania na placu soli drogowej oraz spływania wody opadowej z działki pozwanego na działkę powoda.

Biegły na polecenie Sądu dokonał oszacowania szkody w uprawie powoda i jej wysokość ustalił na kwotę 600 złotych (k.122). Na powyższą kwotę składa się koszty uprawy oraz koszt zakupu jęczmienia.

Niezależnie od powyższego biegły sądowy wskazał, że na skutek działalności pozwanego doszło do degradacji gruntu powoda na obszarze 0,08 ha, co odpowiada opisowi gruntu zdegradowanego z art. 4.16 ustawy o ochronie gruntów rolnych i leśnych. Odpowiadając na pytanie Sądu, biegły wyjaśnił, że aby przywrócić stan jaki istniał przed powstaniem szkody należy ustalić plan remediacji, zgodnie z ustawą o zapobieganiu szkodom w środowisku i ich naprawie, w związku z powyższym nie jest możliwym, aby opisać tego rodzaju prace na obecnym etapie.

### **Sąd zważył, co następuje:**

Dochodzone na drodze sądowej powództwa wywiedzione przez powoda podlegały uwzględnieniu, ale tylko w części.

W pierwszej kolejności należy wskazać, że pozwanym w sprawie był Skarb Państwa G. (...), który jako organ władzy publicznej ponosi odpowiedzialność na zasadzie winy (art. 415 Kodeksu cywilnego). Oznacza to, że obowiązek naprawienia szkody powstaje jedynie w razie takiego działania lub zaniechania zarządcy, które noszą znamiona winy, czyli naruszenia określonych obowiązków określonych w przepisach prawa. W przypadku jednak pozwanego, który jest podmiotem (centralnym organem administracji rządowej utworzonym 1 kwietnia 2002 r. na podstawie art. 4 ustawy z dnia 1 marca 2002 r. o zmianach w organizacji i funkcjonowaniu centralnych organów administracji rządowej i jednostek im podporządkowanych oraz zmianie niektórych ustaw) zobowiązany do zachowania przy wykonywaniu swoich obowiązków szczególnej staranności, do powstania odpowiedzialności odszkodowawczej konieczne jest wprawdzie by naruszenie tych obowiązków było zawinione (art. 415 k.c.), jednakże zważywszy na abstrakcyjną ocenę niedbalstwa (art. 355 § 1 k.c.) oraz zawodowy charakter działalności (art. 355 § 2 k.c.) sam fakt ich naruszenia przesądza z reguły o winie, co najmniej w postaci niedbalstwa.

Materiał dowodowy zgromadzony w sprawie wskazuje, że pozwany dopuścił się rażących zaniedbań, jeśli chodzi o przechowywanie soli drogowej na otwartym, niezadaszonym placu, co powodowało rozpuszczanie się jej przy okazji opadów deszczu i spływanie na działkę rolną powoda. Co więcej pozwany prowadząc swoją działalność nie przeprowadził wymaganych prac, aby naturalne ukształtowanie terenu placu nie powodowało szkodliwego oddziaływania na teren działki pozwanego. Pozwany o konieczności podjęcia odpowiednich działań, które miałyby ukrócić negatywne oddziaływanie na środowisko został powiadomiony zarówno przez Powiatowego Inspektora Nadzoru Budowlanego w Z. (pismo z dnia 21 sierpnia 2019 r. k.89), jak i Wojewódzki Inspektorat Ochrony Środowiskaw. (...) (pismo z dnia 23 sierpnia 2019 r. k. 87) na skutek skarg wnoszonych przez powoda S. J.. Kontrola Inspektoratu wykazała, że wzdłuż placu wykopany jest rów, w którym miejscami znajduje się woda zastoiskowa,

zaś ogrodzenie uległo częściowemu uszkodzeniu, co powodować mogło przepływanie wód opadowych na terytoria sąsiednie. Mając na uwadze powyższe należy zdecydowanie krytycznie ocenić postawę pozwanego, który podczas całego postępowania zaprzeczał, że ponosi odpowiedzialność za szkodę powstałą u powoda. Ignorowanie wytycznych i zaleceń udzielonych przez Powiatowy Inspektorat Nadzoru Budowlanego w Z., jak również Wojewódzkiego Inspektoratu Ochrony Środowiska w B. może prowadzić do wniosku, że istnieje wysokie prawdopodobieństwo, że centralny urząd administracji rządowej jakim jest G. (...) nie zamierza wykonać zobowiązań odnoszących się do zabezpieczenia swojego terenu, czym naraża się na odpowiedzialność karną. Dodatkowo Sąd rozpoznając sprawę stwierdził istnienie wysokiego prawdopodobieństwa popełnienia czynu zabronionego przeciwko środowisku, co obligowało Sąd do powiadomienia o tym (...) Wojewódzkiego Inspektora Ochrony Środowiska (pismo sędziego k. 95).

Ustalenia faktyczne dokonane w sprawie doprowadziły do wniosku, że pomiędzy zachowaniem pozwanego a szkodą w uprawie jęczmienia przez powoda zachodzi związek przyczynowy, który jest kategorią obiektywną i należy go pojmować jako obiektywne powiązanie ze sobą zjawiska nazwanego "przyczyną" ze zjawiskiem określonym jako "skutek" (art. 361 § 1 k.c.). Mając na uwadze powyższe należy stwierdzić, że przeprowadzony w postępowaniu sądowym dowód z oględzin nieruchomości dokonanych przez Sąd oraz oględziny przeprowadzone przez biegłego sądowego oraz wnioski wywiedzione z jego opinii korespondują z zeznaniami świadków. W konsekwencji doprowadziło to Sąd do wniosku, że woda opadowa spływająca z nieruchomości pozwanego zniszczyła uprawę jęczmienia powoda. Tym samym ustalenie przyczyny i skutku oraz ich wzajemnego związku pozwoliło spełnić przesłankę określoną w art. 361 § 1 i 2 k.c., aby uwzględnić powództwo o odszkodowanie w zakresie, w jakim wysokość szkody została udowodniona. Wobec powyższego Sąd zasądził na rzecz powoda od pozwanego kwotę 600 złotych wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 9 sierpnia 2019 r. do dnia zapłaty. W pozostałym zakresie Sąd powództwo o odszkodowanie oddalił jako nieudowodnione.

Jeśli chodzi o drugie z wywiedzionych powództw tj. o nakazania pozwanemu przeprowadzenia rekultywacji zdegradowanej części jego działki Sąd stwierdził, że wobec złożonego przez powoda oświadczenia, że chodzi mu w tym względzie o nakazanie naprawienia szkody w oparciu o obowiązujące przepisy prawa administracyjnego – Sąd postanowił na mocy art. 199 § 1 pkt 1 k.p.c. pozew odrzucić z powodu niedopuszczalności drogi sądowej. Szczegółowy tryb podejmowania działań naprawczych w przypadku powstania szkody w środowisku określa ustawa z dnia 13 kwietnia 2007 r. o zapobieganiu szkodom w środowisku i ich naprawie (Dz.U. z 2019.1862) i dochodzenie w tym względzie ewentualnych roszczeń odbywa się na drodze postępowania administracyjnego.

W przedmiocie kosztów postępowania Sąd rozstrzygnął na podstawie art. 102 k.p.c. uznając, że pomimo tylko częściowego uwzględnienia powództwa o odszkodowanie powód nie powinien być nimi obciążony. Postawa pozwanego wskazuje, że przypisać mu należy wysoki stopień zawinienia, który spowodował, że powód musiał dochodzić swoich racji na drodze sądowej narażając się na wydatki oraz opłaty sądowe. Wobec powyższego Sąd kierując się zasadą słuszności zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 1.111,14 złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania, na które składały się opłata od pozwu w wysokości 300 złotych (k.7) oraz koszty sporządzonej opinii przez biegłego, których szczegółowe rozliczenia przedstawiono w postanowieniu Sądu z dnia 23 stycznia 2020 r. (k.178). W pozostałym zakresie Sąd nakazał pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa (Sądu Okręgowego w Łomży) kwotę 48 złotych tytułem nieuiszczonych wydatków w sprawie, które stanowiły nierozliczone koszty przejazdu Sądu na oględziny (k.83).

SSR Jarosław Dłużniewski